

Wystąpienie na hearingu komisji IMCO w sprawie normalizacji europejskiej (23-11-2011)

Ściśle określone wymagania techniczne dotyczące produktów, usług oraz procesów mogą być opracowane w formie norm oraz w postaci specyfikacji technicznych.

Mają one służyć ujednocnieniu produktów, a więc efektywności, a także ochronie zdrowia i bezpieczeństwa konsumentów. Stanowią one własność intelektualną instytucji normalizacyjnych. Są opracowywane w oparciu o najlepsze praktyki oraz ustanawiane demokratycznie na zasadzie konsensusu pomiędzy wszystkimi interesariuszami.

Proces tworzenia norm trwa zazwyczaj 2-3 lata, co powoduje, że nie zawsze nadążają za postępami techniki.

Postęp techniczny, zwłaszcza w technologiach informacyjno-komunikacyjnych, nanotechnologiach i biotechnologiach jest niezwykle szybki. Następuje jego akceleracja, która rodzi niekiedy konflikty rynkowe dotyczące interoperacyjności.

Duże znaczenie w UE ma znoszenie pomiędzy 27-ma krajami członkowskimi barier w obrocie towarowym oraz w świadczeniu usług po to, by uniemożliwić protekcyjne nadużywanie krajowych standardów wewnętrznych. Niezbędne są intensywne prace nad stosowną harmonizacją norm. Chodzi o to, by produkty i usługi sprzedawane w jednym z krajów członkowskich były dopuszczane na rynki pozostałych krajów.

Czy opracowaniu norm i specyfikacji technicznych towarzyszy wymagana bezstronność, konsensus i demokratyczne procedury ze strony wszystkich zainteresowanych?

Istnieje obawa, że prawdziwy konsensus ze strony wszystkich interesariuszy może nie być osiągnięty. Z procesu tego mogą być bowiem wyłączone słabsze finansowo małe i średnie przedsiębiorstwa. Będą one ponosić później koszty dostosowania.

Tak więc harmonizacja norm krajowych i tworzenie norm europejskich, tych zalecanych ale i niekiedy prawnie obowiązujących, cywilizuje rynek europejski, obniża na nim koszty produkcji i usług, a przez to podnosi jego globalną konkurencyjność. Dzięki temu Europa umacnia swoje tradycyjne liderowanie zwłaszcza w przemyśle tradycyjnym – budowy maszyn i urządzeń, chemicznym, leków i żywności, budownictwa i in.

Aby uprzedzić zjawiska na rynku wymagające harmonizacji norm i specyfikacji technicznych, korzystnym - jak sądzę - jest inicjowanie prac z tym związanych w sposób centralny, np. przez Komisję Europejską.

Podsumowując, mogę stwierdzić, że prawidłowo prowadzony proces normalizacji sprzyja poprawie konkurencyjności poprzez wyzwolenie potencjału rynkowego innowacyjności.

Ważna jest przy tym transparentność procesu normalizacji, a więc zasada demokratycznego podejmowania decyzji oraz ich zatwierdzania.

Proces normalizacji wymaga zdecydowanego przyspieszenia, gdyż normy i specyfikacje przygotowywane z wyprzedzeniem i wprowadzane szybko są czynnikiem wzrostu.

Dziękuję za uwagę.